

ROSJA STAWIA NA ROJE I DRONY UDERZENIOWE [KOMENTARZ]

„W celu zwiększenia zdolności naszych wojsk do wykonywania powierzonych nam zadań, kończy się tworzenie kompleksów wielozadaniowych bezzałogowych statków powietrznych różnych klas” – oświadczył Andriej Kriworuczko, wiceminister obrony Federacji Rosyjskiej. Po nasyceniu sił zbrojnych małymi platformami obecnie rozwijane są przede wszystkim duże platformy rozpoznawczo-uderzeniowe i ich uzbrojenie kierowane. Bezzałogowce rosyjskie mają działać w ramach grup lub „rojów”, ale również współpracować z załogowymi statkami powietrznymi oraz autonomicznymi platformami lądowymi i morskimi.

Jak przekonuje w rozmowie z należąca do rosyjskiego ministerstwa obrony gazetą „Krasnaja Zwiezda” wiceminister Kriworuczko, rosyjskie siły zbrojne zostały już nasycone małymi i miniaturowymi bezzałogowcami a ich użycie „stało się codziennością” zarówno na poziomie taktycznym jak i strategicznym. Sformowano specjalne jednostki jak również prowadzone są szkolenia dla personelu.

Rosyjskie bezzałogowce w ataku

Bezzałogowce są wykorzystywane nie tylko do rozpoznania i naprowadzania artylerii, ale również w systemach walki elektronicznej. Coraz częściej uczestniczą również w naprowadzaniu uzbrojenia kierowanego lub same prowadzą misje uderzeniowe. W tej ostatniej roli ujawniono dość niedawno w Syrii użycie bojowe rosyjskiej amunicji krążącej Lancet i Kub produkcji koncernu Kałasznikowa. Potwierdziła ona co najmniej zadowalającą skuteczność i jak mówi wiceminister, trwają obecnie dostawy kolejnych partii tego typu uzbrojenia dla rosyjskich jednostek. Uwaga ministerstwa obrony została skierowana na nowe, większe klasy maszyn, posiadających możliwości uderzeniowe.

Czytaj też: [Rosja: Bezzałogowy Ochotnik w roli bombowca](#)

Obecnie dużą wagę przywiązuje się do rozwoju wielkogabarytowych szturmowych bezzałogowych systemów latających. Przede wszystkim chodzi o istniejące kompleksy z bsl "Altius", "Inochodiec" i "Forpost" w wersji wyposażonej w broń kierowaną. Testowanie tych kompleksów w warunkach rzeczywistych, z użyciem amunicji samonaprowadzającej o niewielkich rozmiarach, wykazało ich wysoką skuteczność.

Na ich podstawie przedsiębiorstwa opracowują obecnie systemy

rozpoznania i uderzenia nowej generacji, wyposażone w uzbrojenie kierowane i łączność satelitarną. [...] Do końca 2021 roku zostaną dostarczone na wyposażenie Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej kompleksy wielofunkcyjnych dronów dalekiego zasięgu o dużej długotrwałości lotu, które będą uzbrojone zarówno w kierowaną broń lotniczą, wykorzystywaną w lotnictwie operacyjno-taktycznym, jak i w amunicję specjalistyczną. Ich zastosowanie pozwoli na precyzyjne uderzenia nie tylko na stacjonarne, ale także poruszające się cele.

Andriej Kriworuczko, wiceminister obrony Federacji Rosyjskiej

Rosyjski wiceminister podkreśla znaczenie prowadzonych obecnie prac nad „większymi” bezzałogowcami i faktycznie w tym obszarze było widać szczególne wzmożenie w ostatnich miesiącach 2020 roku i na początku roku bieżącego. W październiku siły zbrojne odebrały pierwsze maszyny Orion (Izdielije 90), czyli rosyjski odpowiednik amerykańskich maszyn MQ-1 Predator, który powstał w ramach wymienionego przez ministra programu badawczego Bezzałogowy System Średniego Zasięgu „Inochodiec”. W grudniu pojawiły się informacje o testach, podczas których Orion służył do zrzutu specjalnych, lekkich bomb kierowanych o masie 20 kg KAB-20 oraz odpalał pociski kierowane Ch-50.



BsI typu Orion. Fot. Grupa Kronsztad

Oba typy uzbrojenia powstały specjalnie dla bezzałogowców o niewielkim udźwigu użytecznym. Brak jest informacji o uzbrojeniu znajdującego się od lat na uzbrojeniu rosyjskich sił zbrojnych systemu Forpost, czyli licencyjnego, montowanego na miejscu wariantu izraelskiego Searcher II. Prawdopodobnie jednak bomby opracowane dla Oriona mogą również trafić na jego uzbrojenie.

Większy zasięg, więcej uzbrojenia

O wiele ambitniejszy jest trzeci z wymienionych systemów, czyli bsl Altius. Jest to maszyna, która w odróżnieniu od Oriona nie weszła jeszcze na uzbrojenie, ale nadal jest w fazie badań. Jest to jednak system, o którym najszerzej mówi Kriworuczko. To właśnie Altius jest maszyną klasy MALE o dużej długotrwałości lotu co najmniej 48 godzin, a dzięki zastosowaniu łącza satelitarnego może być użyty w dowolnym miejscu na świecie. Maszyny tego typu mają udźwig ponad 1000 kg uzbrojenia, które ma obejmować nie tylko specjalne bomby i rakiety opracowane dla bezzałogowców, ale również uzbrojenie typowe dla samolotów bojowych. Mają to być bomby szybujące ze wspomaganie rakietowym 9-A-7759 Grom o zasięgu do 120 km, a w wersji morskiej pociski przeciwokrętowe Ch-35U Uran o zasięgu ponad 250 km. W obu przypadkach Altius będzie mógł przenosić maksymalnie dwa egzemplarze tego uzbrojenia.

Czytaj też: [Bezzałogowce w armii Rosji \[RAPORT\]](#)

Co ciekawe, ani słowem rosyjski wiceminister nie wspomina o odrzutowym bezzałogowców uderzeniowym S-70 Ochoтник. Wyraźnie w nawiązaniu do maszyn Orion oraz opracowywanych przez spółkę Kronsztad cięższych systemu Helios i Orion-2 Kriworuczko oświadcza- „Jeśli chodzi o opinię, że opracowane UAV wolnoobrotowe z silnikami śrubowymi są przestarzałe, budzi ona kontrowersje. O funkcjonalności kompleksu decyduje obecność na pokładzie odpowiednich środków rozpoznania i zwalczania, jakość i bezpieczeństwo kanału transmisji danych, wykorzystanie elementów sztucznej inteligencji.”

Podsumowując ten temat wiceminister Kriworuczko podkreślił, że równie ważnym jak możliwości operacyjne bezzałogowców jest zapewnienie nie tylko wysokich parametrów, ale również potencjału do - „ich seryjnej produkcji i naprawy, co komplikuje zadanie na etapie rozwoju.” Jest to rodzaj usprawiedliwienia dla opóźnień w zakresie programów bezzałogowych, jednak jednocześnie pojawiają się deklaracje dotyczące dalszych kierunków rozwoju, które obejmują m. in. uzbrojenie bsl w pociski dalekiego zasięgu, zapewniające możliwość realizacji zadań strategicznych oraz szerokie stosowanie sztucznej inteligencji dla tworzenia strategii roju jak również dla ułatwienia użycia bezzałogowców we wspólnej przestrzeni powietrznej z maszynami załogowymi.

Czytaj też: [Rosyjski Helios - kolejny projekt bezzałogowca klasy MALE](#)

Już obecnie prowadzone są badania dotyczące np. współdziałania z bezzałogowymi systemami śmigłowców uderzeniowych czy współpracy samolotu najnowszej generacji Su-57 z uderzeniowym bezzałogowcem stealth typu S-70 Ochoтник. Jak się jednak wydaje, znajdują się one w stosunkowo wczesnej fazie i o ile np. śmigłowce Apache Guardian mogą korzystać z platform bezzałogowych, to Mi-28NM dopiero rozwija takie możliwości.